

Gazeta Gdańska

Srodek, 17 czerwca 1936 - Nr. 137

10 stron - rok XLVI

cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY —
DZIEŃ KOCIEWSKI — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA —
DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — DZIEŃ KUJAW — GAZETA MOGLEŃSKA — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

88 ofiar straszliwego wybuchu w estońskim laboratorjum amunicyjnym

Tallin, 16. 6. (tel. wł.). W pobliżu Tallina nastąpiła wczoraj olbrzymia eksplozja.

Podczas ładowania pocisków wyleciało w powietrze laboratorjum przy składach amunicji, przyczem także nastąpiła eksplozja niektórych składów materiałów wybuchowych.

Równocześnie powstał pożar lasu, który zdołano jednak wkrótce ugasić, tak, że ocalały wielkie składy amunicji rozmieszczone w lesie.

Eksplozja była tak gwałtowna, że w promieniu 4 kilometrów wyleciały z okien wszystkie szyby.

Prezydent państwa i głównodowodzący sił zbrojnych udali się natychmiast na miejsce katastrofy.

Tallin, 16. 6. (PAT). Wśród zabitych znajduje się 9 oficerów. Dotychczas spod gruzów wydobyto 9 trupów.

Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu. Ogień nie został wprawdzie jeszcze zupełnie ugaszony, lecz składy amunicji są już bezpieczne. Szkody materialne nie są zbyt znaczne.

Wyjaśnienie przyczyn eksplozji, która nastąpiła podczas ładowania pocisków jest w toku.

Tallin, 16. 6. (PAT). Estońska agencja telegraficzna donosi: Urzędowa lista ofiar wybuchu w laboratorjum składów amunicji zawiera nazwiska 59 zabitych i 29 rannych.

Przyczyny wybuchu prawdopodobnie nie da się ustalić.

Ofiary katastrofy będą pochowane na koszt państwa w piątek dnia 19-go b. m.

Szczegóły katastrofy

Ryga 16. 6. (PAT). Z Tallina donoszą: Naczelnny dowódca armji estońskiej

Dwie katastrofy w Norwegii Samolot pasażerski rozbił się o skaliste wybrzeże fiordu

Oslo, 16. 6. (PAT). Pasażerski samolot norweski, kursujący na linii Bergen — Trondhjem — Tromsø roztrzaskał się dziś rano z powodu mgły, o skały góry Lahesten, na północnym wybrzeżu fiordu Sognef. Szczątki samolotu znaleziono na występie skalnym na wysokości 400 m.

4 członków załogi i trzech pasażerów poniosło śmierć na miejscu.

Katastrofa pociągu pospiesznego

Oslo, 16. 6. (PAT). Pociąg pospieszny Oslo — Trondhjem wykoleił się dziś rano w okolicy miejscowości Barkaa — Garli. 7 osób odniosło obrażenia, szkody materialne są bardzo duże.

Jugosławia bije Austrię w meczu o puchar Davisa

Wiedeń, 16. 6. (PAT). Mecz tenisowy o puchar Davisa Jugosławia — Austria zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Jugosławii 4:1.

gen. Leidoner w deklaracji, złożonej przedstawicielom prasy, omówił przyczyny i okoliczności wielkiego wybuchu w składach amunicji, który pociągnął za sobą szereg ofiar w ludziach (jak dotąd stwierdzono śmierć 40 osób).

Gen. Leidoner, który osobiście kierował akcją ratunkową po wybuchu, stwierdza, że w krytycznym dniu w budynkach, mieszczących zapasy amunicji, oraz w sąsiednich laboratorjach pracowało ogółem 17 osób. W chwili, gdy wszyscy pracownicy znajdowali się na swych stanowiskach, nastąpił wy-

buch w jednym z laboratorjów, powodując pożar, który niebawem przerzucił się na sąsiednie składy amunicyjne.

Pożar obejmując poszczególne budynki składów, powodował kolejne detonacje bądź to zapasów gotowych już pocisków, bądź też materiałów wybuchowych.

Na miejsce wypadku przybył prezydent republiki, minister spraw wewnętrznych i minister opieki społecznej. Akcja wydobywania rannych i zabitych z pod gruzów trwa w dalszym ciągu.

Demonstracje bezrobotnych w Krasnymstawie

Dwie ofiary agitacji wywrotowej

(o) Lublin, (tel. wł.) W dn. 15 bm. w Krasnymstawie miały miejsce zajścia ze strajkującymi na robotach publicznych, domagającymi się w niezwykle agresywny sposób znacznego podwyższenia płac. Dodać należy, że w Krasnymstawie wszyscy bezrobotni znaleźli pracę na uruchomionych robotach.

Przy rozpraszaniu strajkujących z przed gmachu starostwa doszło do starcia z policją, w wyniku czego dwóch demonstrantów zostało rannych, jeden z nich zmarł.

Dokonano szeregu aresztowań, m. inn. aresztowany został t. zw. „komitet strajkowy”, stale podburzający robotników do strajków i demonstracji.

Aresztowanie napastników hitlerowskich domagają się gdańskie stronnictwa opozycyjne

Gdańskie stronnictwa opozycyjne domagają się od Senatu aresztowania wszystkich narodowych socjalistów, którzy brali udział w ostatnich napadach na zebrania partji opozycyjnych, a przede wszystkim aresztowania po wyleczeniu tych członków bojówek narodowo-socjalistycznych, którzy ranni zostali podczas starcia z uczestnikami zebrania stronnictwa niemiecko-narodowego w dniu 12 b. m. i znajdują się obecnie w szpitalu.

Pozatem wniesiona jest skarga do sądu, domagająca się od władz miej-

skich odszkodowania za zdemolowanie sali w Domu Św. Józefa.

Frakcje opozycyjne Volkstagu: socjalistyczna, centrowa oraz niemieckonarodowa zgłosiły interpelację, w której żądają od Senatu zniesienia zarządzenia dowództwa policji gdańskiej, zmuszającego policjantów do zapisania się do narodowo-socjalistycznych organizacji szturmowych i do używania pozdrowienia hitlerowskiego, przyczem policjanci mają żądać pozdrowienia tego także od publiczności. (PAT.)

Tragiczna wyprawa na Rysy

Turysta Kwaśny z Bielska zabił się, towarzyszkę jego zdołano uratować

Zakopane, 16. 6. (PAT). W poniedziałek, 15 bm. o godz. 19,15 zawiadomiono z Morskiego Oka w Tatrach tutejsze tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, że na Rysach zaszła jakaś katastrofa, gdyż słychać stamtąd wołania o ratunek. Bezwzględnie po alarmie udała się na miejsce wypadku ekspedycja tatrzańskogo ochotniczego pogotowia ratunkowego, która około godz. 24-tej dotarła na miejsce wypadku i znalazła wzywającą ratunku w stanie silnego wyczerpania turystkę p. Hildę Urbanke z Bielska, a o kilkanaście metrów od niej po-

wyżej w źlebie Rysów zwłoki jej towarzysza 24-letniego Alfreda Kwaśnego z Bielska. Zwłoki sprowadzono dziś rano do Zakopanego.

Według relacji p. Urbanke katastrofa miała przebieg następujący: Oboje turyści około godz. 14-ej wybrali się po przybyciu do Morskiego Oka z Zakopanego bezpośrednio na Rysy i wybrali drogę niebezpieczną, prowadzącą stromym łożem.

Po jakimś czasie p. Urbanke uczuła się zmęczona, wobec czego towarzysz jej poprosił ją, aby pozostała na miejscu i oczeki-

Inspekcyjna podróż p. premiera Składkowskiego

**P. Premier zatrzymał się m. in.
w Mińsku Mazowieckim**

Warszawa, 16. 6. (PAT.) Dnia 16 bm. w godzinach rannych p. premier Sławoj-Składkowski przeprowadził inspekcję biur Starostwa, Urzędu Skarbowego Kasy Skarbowej i Urzędu Pocztowego w Węgrowie w woj. lubelskim. Następnie p. premier odbył konferencję z miejscowym starostą, który poinformował p. premiera o sytuacji gospodarczej w powiecie i prowadzonych robotach.

W dalszej podróży inspekcyjnej p. premier zatrzymał się w urzędzie gminnym w Grębkowie pow. Węgrow, interesując się budżetem i życiem gminy, a następnie w Mińsku Mazowieckim, gdzie odbył konferencję ze starostą.

Kopiec na Sowińcu osiągnął wysokość 17 metrów

Kraków, 16. 6. (PAT.) Sypany na Sowińcu pod Krakowem kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego osiągnął już wysokość 17 metrów. Obecnie sypane są warstwy ziemi na wysokości 18-go metra.

Wysokość kopca, jak wiadomo, wynosić będzie 36 m. od podstawy.

Praca nad sypaniem kopca trwa w żywym tempie od 6 rano do zmierzchu. Obecnie odbywają się również w całej pełni prace nad splantowaniem otoczenia kopca.

Kłeska gradowa w powiecie dziśnieńskim

Głębokie, 16. 6. (PAT.) W dn. 14 bm. w godzinach popołudniowych przeszła nad powiatem dziśnieńskim wielka burza gradowa, która zniszczyła w wielu miejscowościach zboże, wyrządzając rolnikom ogromne straty. Dotychczas ustalono, że najbardziej ucierpiał od klęski gradu włoski: Porpliszce, Kruszyno, Rajówka, Łosinówka i Bryczoniki, gminy pozorockiej. Celem oszacowania strat wyznaczono specjalną komisję.

wała jego powrotu, poczem zaczął się piąć zębem dalej w górę. W pewnym miejscu zbroczył ze zlebu i zniknął z oczu swej towarzyski.

Okolo godz. 17-ej p. Urbanke zauważyła, że z góry toczy się — jak jej się w pierwszej chwili zdawało — w tumanie kurzawy śnieżnej, jakiś głaz. Gdy jednak domniemany głaz zatrzymał się o jakieś 40 m. ponad nią, spostrzegła z przerażeniem, że to jej towarzysz. Pobiegnęła ku niemu i stwierdziła, że uległ on śmiertelnym obrażeniom.

W Paryżu strajk wygasa a na prowincji rozszerza się

Fala strajków dotarła nawet do Algieru

Paryż, 16. 6. (PAT). W dniu wczorajszym i dziś rano w okręgu przemysłowym paryskim około 200 tys. robotników strajkujących podjęło normalnie pracę. W dalszym ciągu w Paryżu i na przedmieściach strajkuje jednakże 80 tys. robotników.

Niewątpliwie strajk powoli wchodzi w okres spokojnej likwidacji, jednakże likwidacja ta odbywa się w dość powolnym tempie.

Na prowincji powrócił do stosunków normalnych odbywa się w tempie jeszcze bardziej powolnym, niż to ma miejsce w stolicy.

Jedne strajki kończą się, lecz natychmiast drugie się zaczynają.

Dziś rano strajk objął np. wielkie magazyny towarowe w Lyonie, zastrajkowała również rzeźnia lyońska. Zachodzi obawa, iż strajk przetrzyma się na lyoński przemysł tekstylny.

Poważne obawy zaczyna budzić przedłużający się strajk w rafineriach naftowych. W obecnej chwili 80 procent rafinerii jest niaczynnych. Ponieważ zapotrzebo-

wanie Francji na produkty naftowe wynosi 11.000 ton dziennie, a rafinerje, będące w ruchu mogą dostarczyć tylko 4.000 ton, zachodzi obawa, iż doprowadzić to może do poważnego wyczerpania wojskowych zapasów produktów naftowych, jakkolwiek ostatnio podniesione one zostały z jednego miliona na 1.300.000 ton.

Import produktów naftowych jest również uniemożliwiony ze względu na strajk

robotników portowych oraz pracowników żeglugi śródlądowej.

Strajk w ostatnich dniach przetrzymał się na Algier, obejmując miejscowy przemysł metalurgiczny, budowlany i skórzany. W okręgu rolniczym Sahel doszło do poważnych rozruchów. Agitatorzy starali się doprowadzić do strajku robotników rolnych. Merowie 30-tu gmin wiejskich w Algierze zawadzili interwencji władz bezpieczeństwa. Nastąpiły liczne aresztowania.

Katastrofa na Dunaju

24 tramwajarzy budapeszteńskich zatonęło

Budapeszt, 16. 6. (PAT). O wczorajszej katastrofie zatonięcia promu korespondent PAT podaje następujące szczegóły:

Na promie znajdowało się około 40 osób. Wedle ustalonych dotąd danych pasażerami byli członkowie związku

tramwajarzy, którzy w liczbie 250 osób zebrał się na kolacji w restauracji na wyspie Szunyoksziget, poczem grupami przepławiali się na brzeg.

W chwili, gdy jedna grupa znajdowała się na promie na środku odnogi Dunaju, głębokiej w tym miejscu na 5 mtr., jeden z pasażerów, będących przeważnie w stanie nietrzeźwym, zaczął wołać, że prom tonie.

Wywołało to panikę. Wszyscy zgromadzili się po jednej stronie. Prom wobec tego stracił równowagę i zatonął.

W wyniku wszczętej natychmiast akcji ratunkowej udało się uratować 17 osób, z których 15 przebywa w szpitalu oraz wylowić 9 trupów. 15-tu topielców dotychczas nie odnaleziono.

Zaginiona awjonetka Aeroklubu Warszawskiego

Dotąd nie natrafiono na żaden ślad zaginionych lotników

Wilno, 16. 6. (PAT). Zaginiona awjonetka RWD 8 pilotowana przez Paciorkowskiego i Abramskiego z Aeroklubu Warszawskiego, która jak wiadomo, brała udział w trzecim locie okrężnym północno-wschodniej Polski, do wieczora dnia dzisiejszego nie została znaleziona.

Po raz ostatni widziano awjonetkę w dniu 14 czerwca w Nowogródku, lecącą w kierunku następnego punktu kontrolnego Baranowicze, jednak na tym punkcie ani na następnych punktach kontrolnych nie była widziana.

Zaalarmowane zostały posterunki policji państwowej na terenie województw wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego oraz graniczne placówki K. O. P., które wszczęły poszukiwania, lecz jak dotychczas bez rezultatu.

Wysłane na poszukiwania aeroplany odbyły loty w okolicy trasy lotu okrężnego lecz również bez rezultatu.

Fakt zaginięcia samolotu i parudniowych bezpłodnych poszukiwań wywołał duże wrażenie w Wilnie. Są przypuszczenia, że z powodu burzy, jaka panowała podczas lotu okrężnego na trasie, awjonetka pilotowana przez Paciorkowskiego zmyliła kierunek i przymu-

sowo lądowała na terenie ZSRR.

Trzeba jednak zaznaczyć, że do wieczora dnia dzisiejszego z ZSRR również nie nadeszła żadna wiadomość o zaginionej awjonetce.

Zmiana stanowiska Wielkiej Brytanji wskazuje na trzeźwość polityczną angielskich mężów stanu

Urzędowe zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Ligi Narodów na dzień 26 bm. oraz zgromadzenia Ligi na dzień 30 bm. przy-



Sankcje — „enfant terrible“ angielskiej polityki

Nikt nie chce się przyznać do ojcostwa tego dziecka („Morning Post“)

spieszyło proces krystalizowania się opinii rządu Wielkiej Brytanji na trudny do rozwiązania problem sankcji przeciw włoskich.

Przemówienie kanclerza skarbu sir Ne-

ville Chamberlaina, wygłoszone w dniu 11 bm. w „Club 1900“ oświetla ewolucję poglądów oficjalnych brytyjskich na problem

ville Chamberlaina, że „próba polityki zbiorowego bezpieczeństwa, opartej na sankcjach, nie dała zamierzonych wyników. Nie zdołała ona ani przeszkodzić wojnie, ani jej wstrzymać, ani uratować ofiarę napaści. Nikomu nie przypisuje winy tego niepowodzenia. Zadawałbym się stwierdzeniem go w celu wyciążenia zeń wniosków“ Kampanji lorda Roberta Cecil'a za kontynuowaniem i nawet zaostrzeniem sankcji nie zawahał się nazwać sir Nev. Chamberlain „szczytmem szaleństwa“, rozwijając następnie pewne podstawowe zasady przyszłej reformy Ligi Narodów, któreby uszczęśliwiły instytucję genewską od powtórzenia się kompromitacji.

Zdecydowano wypowiedzenie się sir Neville Chamberlaina za zniesieniem sankcji przeciw włoskich zdaje się być uzewnętrznieniem tych wszystkich ukrytych pragnień, którym z różnych powodów nie dawano ujścia na zewnątrz.

Nie jest dotąd jasne, czy gabinet angielski zdecyduje się sam przez swego oficjalnego delegata postawić na zgromadzeniu Ligi wniosek o zniesienie sankcji, czy też ograniczy się do poparcia takiego wniosku, zgłoszonego z innej strony. Wątpliwość ta ma zresztą czysto proceduralny, a raczej protokolarny charakter. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko gabinetu angielskiego wobec problemu sankcji i przyjęcia mowy sir Neville Chamberlaina w opinii europejskiej — może przesądzić los kolektywnego wystąpienia Ligi Narodów.

Syn przeciw ojcu

Syn premiera Baldwina żąda zaostrzenia sankcji przeciw włoskich

Londyn, 16. 6. (PAT). Organizacja Towarzystwa Przyjaciół Abisynji złożyła na ręce premiera Baldwina memoriał, w którym domaga się, aby rząd brytyjski nie uznał aneksji Abisynji i wystąpił z takim wnioskiem w Lidze Narodów. Towarzystwo domaga się dalej zaostrzenia sankcji przeciw Włochom.

Pomiędzy podpisanymi na memoriale znajduje się Oliver Baldwin, syn premiera, należący do Labour Party.

W gąszczu kwitów i rachunków

Grudziądz, 16 czerwca

W dniu wczorajszym rozprawa w głośnym procesie grudziądzkim b. starosty działdowskiego dr. Twardowskiego rozpoczęła się o godz. 5-iej po poł. i poświęcona była orzeczeniu biegłego p. Paula, który badał rachunkowość starostwa. W chwili oddawania sprawozdania do druku rozprawa jeszcze trwa.

Szczegółowe sprawozdanie z wtorkowej rozprawy zamieścimy w dniu jutrzejszym.

Nie będzie wizji lokalnej w Przytyku

Radom, 16. 6. (PAT). Po przerwie Sąd ogłosił postanowienie w sprawie wniosku obrońcy Szumańskiego o zarządzenie wizji lokalnej w Przytyku. Sąd uzasadniając bardzo szczegółowo swą odmowę uznał oględziny za bezprzedmiotowe i postanowił wniosek obrony odrzucić.

Proces o zajścia krakowskie

Na ławie oskarżonych zasiadło 45 osób

Kraków, 16. 6. (PAT). Dzisiaj w dużej sali rozpraw Sądu Okręgowego w Krakowie rozpoczął się proces przeciwko 45 oskarżonym o pamiętne zajścia w Krakowie w dniu 23 marca br.

W asyście 6-ciu posterunkowych wprowadzono na salę rozpraw 33 oskarżonych, sprowadzonych na rozprawę z więzienia. 12 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przewodniczący zarządził krótką przerwę, po której adw. dr. Rosenzweig w imie-

niu ławy obrońców zgłosił wniosek o zmianę kwalifikacji przestępstw i zastosowanie art. 163 k. k. oraz przekazanie w związku z tem całej sprawy sądowi przysięgłych. Wnioskowi temu sprzeciwił się prokurator dr. Szypuła, dowodząc w swoim przemówieniu, że kwalifikacja przestępstw przyjęta przez akt oskarżenia, jest zgodna z obowiązującą ustawą.

Na tem przewodniczący odroczył rozprawę do 17 bm. na godz. 9-tą rano

Przedruk wzbroniony

Pięknym paniom wstęp wzbroniony!

Błazen, rusałka na trapezie i kieliszki

Wspomnienia z areny cyrkowej — A. H. Kober

(Dalszy ciąg).

W poprzednim odcinku: W pięknym, wytwornym błaznie, występującym w Moskwie, zakochuje się kapryśna córka generała rosyjskiego i prosi go na kolację. Oto co odpowiada błazen:

— Mam sam co jeść, nie potrzebuję zaproszeń! — odpowiedział błazen gniewnie służącemu.

Felicja jednak, tak na imię było generalskiej córce, nie dała za wygramie. Błazen codziennie znajdował w swojej garderobie kosztowne podarki z czułymi liściami miłosnymi. Codziennie Felicja znajdowała się na widowni i darzyła cyrkowca promiennymi uśmiechami. Po tygodniu spakował wszystkie podarki, dołączył kilka ostrych słów, w których wyprosił sobie dalsze nagabywania go, i odesłał wszystko przez posłańca do mieszkania generała.

Już nazajutrz błazen otrzymał od policji rozkaz, aby natychmiast opuścił Moskwę i okolice w promieniu stu kilometrów. Błazen chciał protestować, ale dyrektor cyrku odradził mu i dał do zrozumienia, że najlepiej będzie, jeśli szybko i bez zwracania uwagi opuści miasto.

Błazen spakował swoje rekwyzyty, przedwyszkikiem dostrójone kieliszki, na których wygrał ulubioną piosenkę ludową i udał się do Kazania, gdzie, jak wiedział, bawił w gościnie jakiś cyrk.

Błazen miał szczęście. Cyrk, który w Kazaniu dawał przedstawienia w dużym szalasi drewnianym, cieszył się powodzeniem i dyrektor mógł pozwolić sobie na zatrudnienie nowego artysty. Pierwszy występ przyniósł błaznowi huczne oklaski. Następnego dnia sukces był nawet tak wielki, iż kiedy ukończył swoją piosenkę na kieliszkach, posypały się na arenę papierosy, słodycze i drobne upominki. Rosjanie byli wogóle zawsze najwdzięczniejszą publicznością, o jakiej marzą wszyscy cyrkowcy, a

chem i rozlegały się okrzyki: „Do czego przydać się mogą tłuczone kieliszki!”.

Błazen zrazu nie rozumiał, o co publiczności właściwie chodzi, i życzliwie i grzecznie jej się kłaniał, co jednak odnosiło ten skutek, że sztyrny śmiech wokół jeszcze głośniej rozbrzmiewał. Piosenka ludowa na kieliszkach w tych warunkach zupełnie



Z areny cyrkowej
Maj jeździec i jego nie wiele większy „rumak”

brała w łeb. Ludzie śpiewali wprawdzie do wtóru, ale w tym zamiarze jedynie, aby wytrącić błazna z równowagi. I nietylko śpiewali, ale gwizdali, ryceli i powstawał tak piekielny wrzask, iż biedny kłown w bezsilnej rozpacz opuszczał ramiona. I tak się kończył każdy jego występ.

Kiedy skandaliczne sceny podczas występu błazna powtarzały się co wieczora, poprosił dyrektora, aby pozwoił mu występować przed artystką na trapezie.

— Przeciwnie, mój chłopczel! — zawołał dyrektor — stale będziesz już pracował bezpośrednio po niej. Będzie to najwspanialsza bomba śmiechu, jaką kiedykolwiek widziałem!

Bomba śmiechu

Błazen wzbrał się. Ale dyrektor zagroził mu natychmiastowym zwolnieniem i dalekoidącymi następstwami. Oświadczył, że będzie to samowolne zerwanie kontraktu, że zatrzyma jego gażę i zawiadomi Związek właścicieli cyrków. Błaznowi nie pozostało nic innego jak zacisnąć zęby i dalej pracować.

Bładz i rumienił się z tajonej wściekłości, kiedy po występie „damy” w białym trykocie herold zapowiadał:

— ...a teraz wystąpi komiczny pajac „rusałki na kieliszkach”

Drżący z oburzenia i wstydu zjawiał się na arenie i musiał cierpliwie znosić coraz nowe tortury i katusze. Z każdym przedstawieniem dyrekcja cyrku wymyślała nowe uzupełnienia do jego numeru, aby widownię pobudzić do jeszcze większego śmiechu. Na arenę wpadali inni kłowni, reżyser, sam dyrektor czasem, a nawet specjalnie wytresowany pies, i wszyscy przez szkodzali mu w grze, szarpali go za kostium, poniewierali, robiąc z niego bezsilnego, najdotoczniejszego pod słońcem błazna. A publiczność ryczała już teraz ze śmiechu.

W dniu przedostatniego przedstawienia w Kazaniu błazen zapukał do

Zbliża się



TERMIN CIĄNIENIA
I KLASY

Szczeńliwe losy

do nabycia
w kolekturze



Gdynia, ul. Świętojańska nr. 10.
Telefon 13-77. 3641

cyrki i dotarł wreszcie z walizeczką, w której przechowywał swoje muzykalne kieliszki i kostjumy — do Tobolska, gdzie bawił właśnie jakiś mniejszy cyrk.

Tobolsk leży wprawdzie na pograniczu Syberji, ale i dotąd już dotarła sława o niezwykłym sukcesie

w kol. „UŚMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1 Toruń, Żeglarska 31.

niejednego z nich obsypywano w Rosji dosłownie złotem i drogimi kamieniami.

Dama w białym trykocie na trapezie

W ostatnim tygodniu pobytu cyrku w Kazaniu nastąpiła zmiana programu. Zadebiutowała nowa artystka na trapezie.

— Czy pan zna tego rodzaju występ — przerwał Slims swoją opowieść.

— Odbywa to się mniej więcej tak: na wysoko zawieszonym trapezie artystka produkuje różne figury gimnastyczne, podczas gdy trapez zawieszony jest nieruchomo, albo też zleka się kołysz. Pod koniec wciąga na górę krzesło, które stawia na trapezie, i siada na niem. Efekt tego tricku można spotęgować, stawiając krzesło na dwóch kieliszkach. Wyrafinowani artyści zazwyczaj tuka kilka kieliszków, zanim wreszcie postawią na nich krzesło.

W ten sposób pracowała także nowo zaangażowana artystka cyrku w Kazaniu. Z miejsca zdobyła sobie szalone powodzenie. Wyglądała bowiem czarująco ta smukła ośóbka o zlocisto-rudej czuprynie i w białym trykocie, a poza tem „podawała” swój główny trick w sposób nadzwyczajny. Zanim wybalansowała swoje krzesło na trapezie, tuka co najmniej tuzin kieliszków. Każdy fachowiec wprawdzie wiedział, że trick ten nie jest „uczciwy”, gdyż pierwsze kieliszki, które się tukały, były już nadłuczone, a ostatnie dwa przytrzymywał tak silnie ukryty zatrzask, że krzesło stało na nich zupełnie pewnie. Ale publiczność szalała.

Szalał także błażeni! Jemu bowiem nowa koleżanka występem swoim psuła całą robotę. Występowała ona bezpośrednio przed nim i była zapowiadana jako nadzwyczajna atrakcja, jako „rusałka na kieliszkach”.

Otóż kiedy bezpośrednio po niej pojawiał się na arenie ze swojemi kieliszkami błazen, widownia wybuchała sztyrny śmie-

— Błazen powinien przecież budzić śmiech! — przerwał Slimsowi.

— Oczywiście, ale błazen i błazen to duża różnica. Musi pan pamiętać, że oprócz ekscentrycznych i matolkowatych błaznów istnieje jeszcze wytworny błazen w jedwabnym kostjumie, który publiczność pragnie pozyskać przez zręczną grę słów i dowcip, przez wdzięczne skoki i ruchy, przez oryginalną muzykę i który zawsze zachowuje arystokratyczną prawie powagę. Takim był także młody błazen w Kazaniu. Do rubasznych zresztą i groteskowych scen mało się nadawał, gdyż, jak już pan wie, nosił w sercu żalobę po stracie ukochanej dziewczyny.

garderoby „rusałki na kieliszkach”, aby ją samą poprosiła o zmianę kolejności w programie. Ale służąca jej, stara Czerkieska o atletycznej budowie, zabroniła mu wstępu i bez słowa wypchnęła za drzwi. A że ten cerber w spódnicy nie odstępował rusałki na krok, błazen nie znalazł wogóle sposobności, aby się z nią porozumieć.

Kiedy w ostatnim dniu swoich występów odebrał gażę, nie zastanawiał się długo: bez słowa pożegnania opuścił cyrk i powędrował na własną rękę w świat. Rozmyślnie unikał szlaków, które zazwyczaj ciągnęły

śmiechu błazna w Kazaniu, jak niebawem dowiedział się ku swemu wielkiemu przerażeniu.

— Wyśmienicie, że pan do nas zawita! — wykrzyknął dyrektor cyrku i zatarł z zadowolenia ręce. — Oczywiście otrzyma pan u nas pracę. Moja żona doskonale robi „rusałkę na kieliszkach” — każda artystka to przecież umie. Jutro możecie już wystąpić razem!

I istotnie, biedny błazen wystąpił znowu w tej samej beznadziejnej opłakannej roli, w której mimowoli wywoływał huragany śmiechu w Kazaniu. Musiał wystąpić! Innej drogi wyjścia nie miał. Oszczędności swoje dawno już przejadł, a żyć przecież musiał.

Ale kiedy znowu miał trochę grosza w kieszeni, pożegnał cyrk w Tobolsku i ruszył dalej.

Co zresztą będę opisywał całą drogę krzyżową biednego błazna! — Podobnie jak w Kazaniu, Tobolsku, wszędzie spotykało go to samo. Sława o jego sukcesach wyprzedzała go wszędzie, a od tego mimowolnego rozgłosu nie mógł się już uwolnić, za żadną cenę. Mógł zmieniać nazwisko, mógł się przebierać, jak chciał — wkrótce cyrkowcy zawsze odkrywali, iż jest sławnym „pajacem rusałki na kieliszkach”. I musiał produkować się ze swoim numerem! Przewędrował z nim całą Syberję, aż do Turuchańska, aż do Werchojańska, wysoko ponad kręgiem polarnym.

O jakże nienawidził „rusałki na kieliszkach”! — W każdym cyрку była to zresztą inna „rusałka”. O tej pierwszej, tej prawdziwej z Kazania, dawno już zapominał.

I tutaj daleko, tysiące mii od Moskwy, miał znowu o niej usłyszeć! — Pewnego dnia otrzymał list od pewnego agenta cyrkowego, który mu ofiarował występ w Moskwie. Agent pisał, że może zaangażować ory-

Nowy statek szkolny niemieckiej marynarki wojennej



W Hamburgu spuszczone na wodę nowy żaglowy statek szkolny niemieckiej marynarki wojennej. Nowy trzymasztowy żaglowiec o pojemności 1750 ton, nosi nazwę „Horst Wessel”.

Pochód ofiarności na Fundusz Obrony Narodowej

K. K. O. w Wejherowie ofiarowało 1000 złotych

Jak się dowiadujemy, Rada i Dyrekcja Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu morskiego w Wejherowie, wyasygnowała na Fundusz Obrony Narodowej sumę zł 1.000. Notując powyższe, przypuszczamy, że wszystkie instytucje i zakłady w Wejherowie pójdą w ślady tej szlachetnej patriotycznej uchwały.

Symboliczny słup na historycznym brzegu w Pucku

Skromny słup z rzeźbionym napisem, bity na brzegu morza polskiego w dniu objęcia Pomorza przez wojska polskie, w miejscu, gdzie nastąpiły zaślubiny morza z Macierzą, poświęcony został do muzeum wojska polskiego w Warszawie. W miejsce historycznego słupa postawiony został w tych samych rozmiarach nowy słup i wbity na miejsce starego na historycznym brzegu w Pucku. Napisy na zastępczym słupie są te same co na przewiezionym do Warszawy.

Na pomorskie szlaki... Mapa turystyczno-krajoznawcza Pomorza

W dobie znacznego nasilenia ruchu turystycznego na Pomorzu, silnie odczuwano się brak dokładnej, przejrzystej mapy turystycznej. Wyhodząc z tego założenia, referent turystyki w Wojewódzkim Wydziale Komunikacyjnym p. inż. Hornicki opracował idealną wprost mapę Pomorza, z uwzględnieniem nie tylko torów kolejowych, szos i dróg bitych, ale i wodnych, oraz wszelkich szlaków turystycznych.

Mając tę mapę w plecaku, można nie obawiać się, że pominię się jakiś architektonicznie wartościowy zabytek, choćby znajdował się on w najbardziej zapadłej wsi. Każdy ładniejszy zakątek Pomorza, nie mówiąc już o słynnych z piękności pojezierzach kaszubskim i brodnickim i innych przez turystów całej Polski wychwalanych miejscach wycieczkowych, został wyraźnie zaznaczony i opatrzony znaczkami, wskazującym co warto tam obejrzeć.

Mapa turystyczno - krajoznawcza Pomorza, opracowana przez p. inż. Hornickiego, który jak widać, nie szczędził pracy, obok drobiazgowego opracowania posiada niezwykłą przejrzystość. Wzrost ten należy podkreślić, bo często zdarza się, że dokładne mapy turystyczne, przerażają siecią krzyżujących się kresek i raczej dezorientują, niż pomagają turystyce w wycieczkach, wycieczkach rowerowych, samochodowych, kajakowych czy innych.

Pozatem na mapie zaznaczono miejscowości, w których istnieją schroniska turystyczne, szczególnie na oko drobnym, ale jakże wiele znaczący dla turysty, który musi liczyć się z górami, a chce jaknajwięcej zwiedzić.

Mapa inż. Hornickiego jest niezbędną w ekwipunku każdego turysty, zamierzającego dokładnie poznać Pomorze.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

f. p.

Feliksowi Cybulskiemu

em. Inspektorowi celnemu

oraz pospieszyli ze słowami i objawami żywego współczucia i pociechy w dniach ciężkiego strapienia,

składa z głębi serca najserdeczniejsze

„Bóg zapłać“

pozostała w głębokim smutku

Rodzina.

3622

Szkoła im. Anny Karwatowej w Wichulcu

Dn. 7 czerwca br. odbyła się w Wichulcu, majątku p. Zygmunta Karwata, uroczystość nadania miejscowej szkole powsz. imienia Anny z Bardzkich Karwatowej oraz odsłonięcie i poświęcenie tablicy. — Anna z Bardzkich Karwatowa, ceniona autorka i zasłużona działaczka społeczna, poświęcała się głównie nauczaniu polskiej dziewcząt wiejskich.

Inicjatorem projektu nazwania szkoły imieniem Anny z Bardzkich Karwatowej, zaaprobowanego przez władze szkolne, jest kierownik tamtejszej szkoły p. E. Zakrzewski. Uroczystość rozpoczęła się powitaniem gości przez p. Za-

krzewskiego i przemówieniem przewodniczącego komitetu p. Kwiatkowskiego, który podkreślił pracę autorki w budzeniu ducha polskiego. Ks. prob. A. Sentkowski z Bobrowa przedstawił życiową działalność i zasługi Anny Karwatowej i dokonał poświęcenia tablicy.

Uroczystość uzupełniły: udatne odegranie przez młodzież wilejską obrazka scenicznego autorki „Złote pantofelki“, deklamacje i tańce dzieci. Produkcjami scenicznymi kierowali p. E. Zakrzewski i naucz. p. Biernacka. Jedną z dziewczynek wygłosiła okolicznościowy wiersz p. Katryńskiego, nauczyciela z Grzybna.

1300 harcerzy w 39 obozach na Pomorzu

Akcja letnia Chorągwi Pomorskiej Harcerzy

Jak wynika z nadesłanych dotychczas zgłoszeń do Komendy Pom. Chorągwi Harcerzy, 39 jednostek organizacyjnych ZHP. na Pomorzu organizuje w r. obozy harcerskie.

Będziemy zatem mieli 39 obozów harcerskich. W obozach tych weźmie udział ok. 1300 harcerzy. Czas trwania obozów przewidziany jest od 7 do 30 dni w okresie już od 13 czerwca rb. do 31 sierpnia rb. Razem da to przeszło 22.000 harcerzodni, nie licząc trzydniowej koncentracji drużyn harcerzy w Chojnicach (z okazji 25-lecia Harcerstwa na terenie Pomorza) w której weźmie udział przeszło 1.000 harcerzy, co również przyniesie 3.000 harcerzodni. W sumie otrzymamy imponującą liczbę 25.000 harcerzodni.

Ze zgłoszonych obozów: 4 urządzają Kręgi Starszoharcerskie, 3 Komendy Hufców, resztę drużyny we własnym zakresie. Cha-

rakter obozów przedstawia się następująco: najwięcej odbędzie się obozów stałych aż 34, wędrownych 4, 1 żeglarski. Poza tym przy drużynach odbędą się kolonie dla zuchów.

Z wędrownych obozów zasługują na wyróżnienie: obóz Kręgu Starszoharcerskiego w Chojnicach na trasie Warszawa — Wilno — Chojnice; oraz obóz również Kręgu Starszoharcerskiego im. Małkowskiego w Brodnicy na trasie Beskidy Wsch. — Lwów — Wrochta.

Inne obozy w ogromnej większości odbędą się na terenie Pomorza.

Długoletnie doświadczenie w obozownictwie instruktorów - kierowników tych obozów daje rękojmię dobrego spędzenia młodzieży wakacji szkolnych, niski koszt tychże i daleko idące rozmaite ulgi ułatwiają rodzicom wystanie swych pupiłków „na wieś“.

Walne zgromadzenie członków Instytutu Bałtyckiego w dniu 30 bm.

W dniu 30 czerwca br. o godz. 12 odbędzie się w Instytucie Bałtyckim w Toruniu, Żeglarska 1, II p. zwyczajne walne zgromadzenie członków Instytutu Bałtyckiego, z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z walnego zgromadzenia z dnia 22 czerwca br.; 2) sprawozdanie zarządu za ostatni okres roczny; 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 4) udzielenie absolutorjum; 5) uchwalenie preliminarza budżetowego; 6) ustalenie listy kolejności ustępujących członków zarządu na podstawie par. 28 statutu; 7) wybór trzech nowych członków zarządu; 8) wolne wnioski i interpelacje.

W biały dzień wilk napadł na stado owiec

W folwarku Jerepciszki, powiatu postawskiego wydarzył się nienotowany wypadek o tej porze roku. Na wyspie, znajdującej się pośrodku jeziora, pasło się stado owiec. Na pasące się owce napadł wilk po przepłynięciu jeziora i 6 owiec zadusił oraz kilka poranił.

Programy radiowe

Środa, dnia 17 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30—8.10 Program poranny. 8.10 Audycja dla pasowców. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert muzyki lekkiej z Basenu w Ciechocinku (przez Toruń). 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Dziennik południowy. 13.30 Wiadomości gospodarcze. 14.45 Teatr Wyobraźni: Stuchowisko dla dzieci starszych p. t. „Narodzin zęzara“ — Zofii Kosak. 16.15 Programy lokalne. 17.00 Recital śpiewaczy Lidji Barbiana-Oplenskiej. W programie pieśni kompozytorów szwajcarskich. 17.28 Edward Grzeg: Sonata, wiolonczelowa a-moll op. 36 wykonana: Tadeusz Litani — wiolonczela, Jerzy Lefeld — fortepian. 17.50 „Kat Napoleona na wyspie św. Heleny“ — pogadanka, wygł. Bernard Szarlitt. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka lekka w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 20.30 Wędrowka mikrofonu po prowincji. 20.45—20.55 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 II-ga audycja Chopinowska z cyklu „Kandydaci do Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego“. Wykonawca: Zbigniew Grzybowski. 1) Fantazja f-moll op. 49, 2) Nokturn cis-moll op. 27, 3) Etiuda a-moll op. 25, 4) Polonez As-dur op. 40. 21.30—22.00 „Ludowe pieśni wiośnie w opracowaniu Geni Sadero“ — odśpiewa Józef Wolffski (tenor). Przy fort. Wład. Raczkowski (z Poznania). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15—23.00 Koncert kameralny (s. Wiednia) w wyk. Wiedeńskiego Kwartetu Koncertowego Franciszek Schmidt: Kwartet smyczkowy A-dur.

PROGRAM TORUŃSKI

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.08 „Na dzieńdobry“ (płyty). 6.23 Program na dzisiaj. 6.28—6.53 Parę informacji. 12.55—13.05 Recytacja prozy: Fragment z powieści „Chłopi“ (tato) Wł. Reymonta. 14.30—15.00 Orkiestra i soliści (płyty). 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze (z Warszawy). 16.15—17.00 Tańca i piosenki (płyty). 18.00 „Pogrom Szwedów pod Trzcianą“ pgg. historyczna wygł. dr. Janusz Staszewski. 18.10 Utwory skrzypcowe (płyty). 18.25 Pogadanka społeczna. 18.30—18.50 Koncert reklamowy. 20.00—20.30 Utwory wiolonczelowe w wyk. Tadeusza Kowalskiego. Przy fort. I. Kurpisz-Stefana. 3) Piotr Czajkowski, ukł. D. Poppera; Barkarola. 3) Dawidów: Romans bez słów, 3) D. Popper: Gawot, 4) Raffi: Cavatina, 5) H. Wieniawski: Piosenka polska, 6) E. Młynarski, ukł. D. Poppera: Masur.

ZAGRANICA

17.40 Praga. Recital skrzypcowy. 19.45 Praga. „Piękna Helena.“ — operetka Offenbacha. 20.05 Wiedeń. Transm. z zakończenia III Międzynarod. Konkursu śpiewaków i pianistów. 1.06—4.00 Königswust. „Noc bokserów“ Transmisja z meczu bokserkiego Max Schmeling-Joe Louis.



KREM i PUDER THO-RADIA

Wziewierające RAD (radium) i TOR (thorium), w/g przepisu D-ra Alfreda CURIE, są sensacyjną zdobyczą naukową.

KREM THO-RADIA wzmacnia tkanki, pobudza żywotność komórek, ściągła rozszerzone pory, wygładza zwióznienia skóry, upiększa i udelikatnia cerę.



PUDER THO-RADIA posiada dzięki idealnej miakkości, zdolność doskonałego przylegania do skóry, nadając jej niezwykłą matowość, jedwabistą miękkość i urok młodzieńczy.

KREM (na dzień) 1.70 i 2.75 GOLD CREAM (na noc) 1.85 i 2.95 PUDER w 12-u odcieniach 1.50 i 2.75.

Sié SECOR, PARIS.

Losy I. Klasy 36 Loterii

są do nabycia w szczęśliwej

kolekturze „TUZA“

Rynek 5 Starogard Telef. 261

Tam padają zawsze wysokie wygrane.

Clagnienie I. kl. już od 18 czerwca br. CENY LOSÓW: ćwiartka zł 10.—, pół zł 20.—, cały zł 40.— NA JEDEN LOS MOŻESZ WYGRAĆ

1.000.000.— zł.

Pamiętaj, że w Starogardzkiej Kolekturze

szczęście zawsze graczom sprzyja.

Nie zwlekaj tylko zamów jeszcze dziś

szczęśliwy los! P. K. O. 307.797.

PRZETARG.

Dowództwo Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku, ogłasza nieograniczony ustny przetarg na wykup sianokosu (około 100 móg). Przetarg odbędzie się dnia 25 czerwca 1936 r., o godzinie 10-ej rano na tut. lotnisku. Warunki przetargu są codziennie do przejrzania w Kwatermistrzostwie Morskiego Dywizjonu Lotniczego w godzinach urzędowych. Zl. 668-9

Dowódca Morskiego Dywizjonu Lotniczego Nr. 891. 3630

III. U. 3/36.

Zl. 536-Gr.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu, dnia 6 czerwca 1936 r., sygn. III. U. 3/36. Sąd Okręgowy w Grudziądzu ogłasza upadłość firmy Paul Knopf właściciele: Anna Knopf, Hans Knopf, Lora Knopf, Brigitta Knopf i Ruth Blum w Świeciu n/Wisła. Sędzia-komisarz Sąd Grodzki w Świeciu n/Wisła. Syndyk upadłości Konstanty Gallant w Świeciu, ul. Dworcowa. Wierzyciele upadłej firmy mają zgłosić pisemnie swe wierzycielności sędziemu-komisarzowi do dnia 15 lipca 1936 r. przy dołączeniu dokumentów, usprawiedliwiających zgłoszenia.

Rep. Km. 770/36.

3620

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Dnia 20 bm. o godz. 8.30 przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającym: 1 samochód osobowy „Citroën“ oszacowany na łączną sumę 4000,— zł. Zbiórka licytantów w Grzywnie Bisk. u p. Szcz. Orłowskiego.

Chelmska, dnia 13 czerwca 1936 r.

(—) Gramowski,

Komornik Sądu Grodzkiego w Chelmieży.

Ustosunkowani sprzedawcy

w branży mydlarskiej i farb na Gdynię, powiat Morski i Gdańsk poszukiwani. Oferty z życiorysem, referencjami i fotografią do Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115, red: „Nawa“ (357)

Do akt Km. Nr. 762/36.

3627

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chelmieży Franciszek Gramowski, urzędujący w m. Chelmieży przy ul. Chelmińskiej nr. 17 obwieszcza, że na dzień 15 lipca 1936 r. o godz. 9-tej został wyznaczony opis nieruchomości majątku Chelmska tom XV karta 356 własn. spadkobierców Jerzego, Erny, Helmuta i Charlotte Mundtów położonego w Chelmieży ul. Toruńska.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Chelmska, dnia 15 czerwca 1936 r.

(—) Gramowski,

Komornik Sądu Grodzkiego.

TORUN

Pończochy, Rękawiczki, Skarpetki, Bieliznę, Paski podwiązkowe, Bluzeczki jedwabne, Szale, Apaszki, Kostjumy kąpielowe.

3031 poleca najtaniej

PAWILON POŃCZOCH

Toruń, Królowej Jadwigi 15/14.

KAFLE

białe i kolorowe w nowych deseniach i kolorach

PŁYTY

glazurowane i posadzkowe oraz wszelkie inne materiały budowlane hurtowo i detalicznie

po cenach zniżonych polecają 3121 C

Bracia Pichert

TORUŃ, Przedzamecze 7/9 tel. 1627 i 1679

CHEMZA, Kolejowa 9 telefon 14

CHOJNICE, Sz. Gdańska 41 telefon 211.

Kupię

gospodarstwo rolne 15 do 50 morg. Warunek, dobry dom mieszkalny. Oferty: Księgarnia Szmida, Toruń, skr. poczt. 80. 3650 Ck

Rowery

po cenach zniżonych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę inwestycyjną. Poleca „Elektra” Toruń, ul. Chelmińska 4 telefon 1526. 2677 CK

TAPETY

Franaszka w najnowszych deseniach **DROGERJA „UNIVERSAL”** Toruń, Szeroka 17. 1425 C

Udzielam

lanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 7 C

TOREBKI

damskie WALIZY wszelkie przybory skórzanego i podróżnego poleca najtaniej 3045 C

Wegner Masz.

Toruń, Król. Jadwigi 20.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17 czerwca br. o godz. 9-tej sprzedawcą będą w podwórzu przy ulicy Szosa Chelm. 37: 1 motocykl z przyczepką marki „Indjan”. Motocykl został oszacowany na kwotę 250 zł. 3648

(—) Kozak,

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I w Toruniu.

Rury cementowe

3139 C
po cenach najniższych poleca **M. Czubek i Ska** Hurtownia materj. budowl. Toruń, Piernikarska 5/7 Telefon 1643

DYKTY FORNIERY

1928
poleca tanio **Skład drzewa** Toruń, Czerwona Droga 23.

Matjasy!!!

grzyby litewskie, marmelada truskawkowa, wiśniowa, miód pszczołowy, wafle do lodów i do tortów. Araczewski, Toruń Chelmińska. 3631 Ck

Wszelkie przybory

biurowe

dla urzędów, władz i użytku prywatnego poleca najtaniej

Fr. Wienczek

skład papieru i ntroligatornia Toruń, Mostowa 38. Telefon 1345. 3477 C

Złoto

stare i srebro kupuje po cenach najwyższych **C. Lipczewski** - Toruń, Król. Jadwigi 18, tel. 2510, 3632 Ck

Okazyjnie

sypialnię, stolowy, szafę, łóżka żelazne, łóżeczko dziecięce sprzedam. Toruń, Bydgoska 62, m. 3. 3598 Ck

Unieważniam

zgubiony dowód osobisty wystawiony przez Zarząd Miejski Sierpc, na nazwisko Bluman Szmul. Łaskawego znaleźć upraszam o zwrot za wynagrodzeniem zł 5.— Toruń, Podmurna 81. 3651 C

Świeże

farby dla P. P. artystów malarzy nadeszły. Ceny przystępne. — Drogierja Raciborski, Toruń, Łazienna 26. 3544 Ck

Kreślacz-techn.

poszukuje pracy, 16 lat praktyki, zna wszelkie prace, w zakresie techniki, wykonuje tanio i szybko, posiada własne przyrządy. Oferty „Dzień Pomorza” Toruń. 3426 C

Wszelkie roboty

ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB” w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 76

cenach fabrycznych sprzedaje

Łom piernikowy, wafłowy, czekolady, pierniki, keksy, praliny i inne wyroby **A. ROST dawniej Hermann THOMAS** Toruń, Nowy Rynek 4. Dla odsprzedawców rabat.

LOS Y

I-klasy 36-Loterji Państwowej poleca kolektura

Tow. Kredyt. Oszczęd.

Bydgoszcz, H. Frankego 1

Ciągnięcie już 18-go czerwca. 3556 B

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

Kwaternistrzostwo Morskiego Dyonu Lotniczego w Pucku ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę mięsa, słoniny i chleba na czas od 1 lipca do 30 września 1936 r.

Oferty z podaniem cen za 1 kg należy składać w Kwat. M. D. Lotn. do dnia 23 czerwca 1936 r. godz. 10,00 w którym to dniu odbędzie się rozprawa ofertowa.

Złożenie wadium w wysokości 3% zaofiarowanej dostawy obowiązuje.

Warunki dostawy są do przejrzania w Kwat. M. D. Lotn. do dnia 22 czerwca 1936 r. w godz. od 8,30 do 12,00.

Komisja przetargowa zastrzega sobie w zupełności prawo wyboru bez względu na wynik przetargu. Zl. 667-9 3629

Puck, dnia 13 czerwca 1936 r.

Kwaternistrz M. D. Lotn. Nr. 500.

GDYNIA

Okazja.

Za pożyczki państwowe oraz za świadectwa tymczasowe można nabyć wszelkie towary konfekcyj, galanterji i obuwia, R. Nałęczowska, Gdynia, Starowiejska nr. 5. 3513 Mk

Kolejkę i wózki

do robót ziemnych, używane kupię. Zgłoszenia telefonicznie 34-70, lub do Adm. n. niniejszego pisma pod „kolejka”. 3610 Mk

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieznany Zbigniew Ludwik Runge, pomocnik administracyjny, zamieszkały w Gdyni przy ul. Śląskiej nr. 64, syn Antoniego Alojzego Rungego, kolejarza zmarłego i ostatnio zamieszkałego we Lwowie i jego żony Józefy Marji z domu Siedlarz, zamieszkałej w Poznaniu; 2) niezamężna Jadwiga Christel Młinska (Młyńska) bez zawodu, zamieszkała w Gdyni przy ulicy Śląskiej nr. 33 córka Franciszka Młyńskiego, kolejarza zamieszkałego w Gdańsku — Wrzeszczu (Wolne Miasto Gdańsk) i jego żony Jadwigi Rozalji z domu Bankewitz, zamieszkałej w Gdyni, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej”. 3510

Gdynia, dnia 8 czerwca 1936 r.

Urządnik stanu cywilnego: w zastępstwie: (—) Stambrowski.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieznany August Ohs, robotnik, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Sambora nr. 16, syn Józefa Ohsa, rolnika, zamieszkałego w Strzeczcu powiatu morskiego i jego żony Franciszki z domu Grzenia, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Tempczu powiatu morskiego; 2) niezamężna Zofia Laga, gospodyni, zamieszkała w Sopotach przy Promenadenstrasse nr. 5, córka Jana Lagi, rolnika i jego żony Marjanny z domu Grzenia, zamieszkałych w Żebłowie powiatu morskiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej”. 3644

Gdynia, dnia 15 czerwca 1936 r.

Urządnik stanu cywilnego: w zastępstwie: (—) Stambrowski.

IV. Ukł. 6/36. 3645

OBWIESZCZENIE. Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Gdyni na posiedzeniu niejawnym dnia 12 czerwca 1936 r. postanowił: I) otworzyć postępowanie celem zawarcia układu z wierzycielami Anny Gawińskiej, właśc. firmy „Drogerja Nowa” w Gdyni, ul. Śląska 33, II) wyznaczyć asesora sądowego Jacka Siedleckiego w Gdyni (Sąd Okręgowy) jako sędziego-komisarza oraz Marjana Semrau'a w Gdyni, ul. Lipowa (willa Marysieńka) jako nadzorcę sądowego, III) wyznaczyć terminy sprawdzenia wierzytelności na dzień 4 sierpnia 1936 r. godz. 10 oraz 11 sierpnia 1936 r. godz. 10 w Sądzie Okręgowym w Gdyni sala nr. 1, IV) wezwać wierzycieli, by przed upływem wyznaczonych terminów zgłosili swoje wierzytelności u sędziego-komisarza w sposób określony art. 37 i 38 pr. o post. ukł. i to w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden winien być zaopatrzone znacznikiem „opłata sądowa” za 2 zł, a każdy załącznik za 50 gr. Zl. 311

GRUDZIĄDZ

Za 3% Pożyczkę Inwestycyjną i 6% Pożyczkę Narodową

można nabyć radjodoborniki: **Echo, Elekt. it. Nawawis, Telefunkon, pafony** krajowe i zagraniczne w firmie

Dom Handlowy Fr. Lietz — Grudziądz Plac 23-go Stycznia nr. 21, telef. 1666. 8592

TCZEW

Potrzebna

bufetowa z kaucją do restauracji od zaraz. Zgl. do Adm. „Dnia Tczewskiego Ilustr.”. 3638 Tk

Raz na kilka lat

trafia się nowość — artykuł, umożliwiający kolosalne zarobki. Poszukiwana ograniczona ilość wykwalifikowanych odsprzedawców we wszystkich miejscowościach Polski. Naszymiastowce szczegółowe oferty: „Sensacja zagranicy” Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. 3621

GDANSK

Kucharka

wykwalifikowana potrzebna od dnia 1. 7. do 31. 8. 36. do nadmorskiej Kolonii Akademickiej. Zgłoszenia: Bratnia Pomoc, Z. S. P. P. G., Gdańsk-Wrzeszcz, Heeresanger 11. 3637 G

BYDGOSZCZ

Sygnatura: Km. 446/36. 3646

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI Józef Szubartowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Zduny nr. 13 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 czerwca 1936 r. o godz. 10,15 w Bydgoszczy ul. Grunwaldzka nr. 22 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 555,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 2 czerwca 1936 r. Zl. 141-8-K. (—) J. Szubartowski, komornik

Km. 219/36. 3647

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, urzędujący w Koronowie, przy ulicy Wilsona nr. 12, obwieszcza, że na dzień 6 lipca 1936 r. o godz. 10-tej został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomości należącej do Leokadii Włodarczakowej, wdowy w Koronowie, obecnie w Poznaniu, ul. Św. Marcina nr. 41, położonej w Koronowie a zapisanej w księdze wieczystej Koronowo, karta 756.

W związku z powyższem na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu i oszacowania zgłosiły swe prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności. Koronowo, dnia 10 czerwca 1936 r. (—) Józef Mazus,

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

Najwyższy czas

3170 B

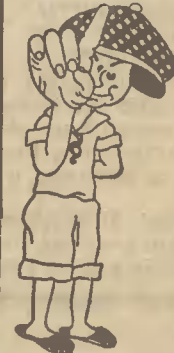
TAPETY

S. STRYSZYK

Bydgoszcz

Długa 12. Telefon 1239

2681 B



kupić los z kolektury

K. Rzanny Bydgoszcz, Gdańska 25 tel. 28-3



Z francuskiego pochodzenia demonstracyjnego przeciw ograniczeniu ilości urodzin.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 1-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane 1 z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Fagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuski nr. 1. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnictwem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnictwem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z obchodzeniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należność rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.